



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 175 (12958)

Sobota, 7 września 1996 r.

cena 90 ct

## Czy "Nemunas" znajdzie miejsce na litewskim rynku?

### Nowy litewski kombajn pomyślnie zdał egzamin — mówią jego producenci

Pierwsze kombajny zbożowe produkcji fabryki maszyn w Radziwiłłach pomyślnie przeszły próby, aczkolwiek ich ostateczne wyniki zostaną uogólnione w przyszłym tygodniu, mówi przedstawiciel przedsiębiorstwa.

Oficjalna promocja nowego kombajnu JK-3 "Nemunas" odbędzie się 15 września podczas seminarium w Radziwiłłach. Jeśli próby oficjalnie uznane zostaną za pomyślne, w połowie września rozpoczyna się przygotowania do seryjnej produkcji tej maszyny.

Przedsiębiorstwo wyprodukowało trzy prototypy. Dwa z nich przeszły próby w spółkach rejonu radziwiłłskiego, a jeden — na stacji doświadczalnej maszyn w Domejka-wie.

Jak poinformował BNS kie-

rownik działu marketingu i zbytu SA "Radziwiłłska Fabryka Maszyn" Artūras Žekas, zarówno ze stacji doświadczalnej, jak i z obu spółek otrzymano pozytywne opinie: podczas młócenia pszenicy największe straty, zależnie od szybkości poruszania się kombajnu, sięgały 1,1-2,6 proc., gdy tymczasem używając kombajnu rosyjskiego "Niwa", straty wynoszą co najmniej 5 proc.

Od kombajnu samobieżnego "Nemunas" różni się tym, że można go zmontować z dowolnym traktem średniej mocy. Doczeplenie kombajnu do ciągnika zabiera za ledwie 7 minut. Producenci twierdzą, że najefektywniej kombajn można wykorzystywać w gospodarstwach, posiadających około 100 ha ziemi.

(Dokończenie na str. 2)

## Prezydent wyraził współczucie bliskim ofiar tragedii na Zalewie Kowieńskim

Prezydent Algirdas Brazauskas w czwartek złożył wyrazy współczucia rodzicom, krewnym i bliskim pięciu uczniów Kowieńskiego Gimnazjum Jezuitów, którzy utonęli na Zalewie Kowieńskim.

"Pogodne niebo Litwy, dobrze zapowiadający się początek nowego roku szkolnego przyniósł okropną wiadomość: na Zalewie Kowieńskim doszło do strasznej tragedii — utonęło tu pięciu uc-

niów Kowieńskiego Gimnazjum Jezuitów. Zginęli młodzi ludzie, którzy z różnych zakątków Litwy przybyli do gimnazjum. W tej smutnej chwili wyrażam głębokie współczucie rodzicom, krewnym i bliskim, nauczycielom i uczniom Kowieńskiego Gimnazjum Jezuitów. Litwa, jej wszyscy mieszkańcy są razem z Wami, moi drodzy", powiedziane jest w kondolencji prezydenta.

## Biuro opinii i sondażu "K.W." (BOS)

### "Czy boicie się czarnego luda?"

Kolejne pytanie sondażu brzmiało: czy wierzysz w tajemną wiedzę, ekstrasensów, bioenergetyków, latające talerze i inne rzeczy nadprzyrodzone? Oto, co nam powiedzieli:

**Stanisław KRZYWICKI**, geolog: Nie, nie, darujcie, ja nie jestem od tych bzdur. Pytajcie o coś innego.

**MARIAN**: Są gazety, jak "Kurier Litewski", które lubują się w tych sprawach. Ja uważam je za głupie. Ileż to teraz cudotwórców opowiada o swych własnościach, iluż znachorów chce nas leczyć. To kulturowa.

**Stefania RÓMER**: Nie mogę powiedzieć, że wierzę w 100 proc. w te rzeczy, bo jestem bardzo prozaiczną osobą, ale coś w nich powinno być. Przecież bagaż wiedzy ludzkiej jest tak maleńki. Z pewnością są rzeczy, o istnieniu których nawet nie wiemy, nawet się nie domyślamy. Gdy powstawała np. telewizja, niektórym nie chciało się wierzyć, że można przekazywać obrazy na odległość. Czemu nie mogą być latające talerze, UFO? Nie bądźmy tacy zdufani w sobie. Nie myślę, że jesteśmy sami w Kosmosie, we Wszechświecie...

Miałam ciotkę w Warszawie, która doznała szoku podczas Powstania Warszawskiego, po czym objawił się u niej dąb jasnovidzenia. Potrafiła wskazywać ludziom groby ich bliskich, którzy zginęli w powstaniu. Pewna starszuszka chciała ją sprawdzić i podsunęła fotografkę syna, który zginął w czasie II wojny światowej. Ciotka powiedziała, że starszuszka wkrótce

zobaczy swego syna. Ta rozemniała się w odpowiedzi, ale w jakiś czas potem jej syn odnalazł się — przyjechał z JSRR, dokąd był wywieziony. Gdy wojna się skończyła, a ciotka uspokoiła się — straciła swój dar. Widocznie ujawniał się on w stanach szczególnego podniecenia...

Czytałam też o pewnym panu w Rosji, który potrafił wychodzić z siebie, tj. być jednocześnie w kilku miejscach. Był inżynierem-architektem. Zaproszono go pewnego razu na jazd do Wiednia. Chciał na nim być, ale nie mógł. Poprosił więc przyjaciela, by czwał przy nim, a sam "udał się" na jazd. Widziano go na jeździe i w tym samym czasie jego przyjaciel obserwował go śpiącego w domu... Ten sam pan idąc ulicą z innym przyjacielem, spotkał znajomego, który się pochwalił, że wkrótce wyjedzie zagranicę. Gdy znajomy oddalił się, inżynier powiedział, że ten pan nigdzie nie wyjedzie, gdyż umrze. Jakoż w parę dni potem znajomy trafił pod samochód. Ten sam pan założył się z pewną panią, że zobaczy go u siebie w nocy. I rzeczywiście, leżąc w łóżku, pani ujrzała nagle za oknem światło i siedzącego na fotelu inżyniera. Całkiem nieznamą panią zgubiła broszkę. Podniósł ją jakiś pan, który nie zdążył zwrócić zguby właścicielce. Po jakimś czasie inżynier-jasnovidz przypadkowo stanął przy kasej biuletynu za ową panią i nagle spytał: "Czy pani nie czuje nie zgubiła?" Po nitce do kłęбка — udało się im odnaleźć znaną broszkę.

(Dokończenie na str. 3)

**ARDENA**

Wytenio 20  
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02  
Fax. 26 10 36

POLSKIE LINIE LOTNICZE



WILNO

TEL 26-08-19

**KREDYT BANK S.A.**

POLSKI BANK GLOBALNY ZASIĘG NAJWYŻSZY JAKOŚĆ

KREDYT BANK S.A.

Przedstawicielstwo w Wilnie  
2001 Wilno, Pylimo 4  
Tel/fax 22-79-13.

**Sentencja dnia**  
Własna niemoc jest tak niebezpieczna jak obca przemoc.  
St. Jerzy LEC

## Kolejna wystawa w Instytucie Polskim w Wilnie

W ciągu najbliższego miesiąca w Instytucie Polskim w Wilnie oglądać można wystawę "Polska w II wojnie światowej", której otwarcie nastąpiło we czwartek. Na otwarcie organizatorzy zaprosili dyrektorów oraz nauczycieli historii wileńskich szkół polskich, w ten sposób deklarując swoją pomoc w pracy dydaktycznej i chęć współpracy. Przedstawione w ekspozycji zdjęcia mogą być najlepszym, najbardziej obrazowym materiałem poglądowym podczas lekcji historii.

Jak zapewniał dyrektor Instytutu Polskiego Wojciech Wróblewski, kierowanej przez niego placówce zależy na szerokiej, wszechstronnej współpracy ze szkołami. Instytut posiada wideotekę, na którą składa się ponad 200 tytułów filmowych. Kasety mogą być udostępniane dla szkół. Przegląd najnowszych filmów polskich już się odbył wiosną br., w planach są kolejne. Co miesiąc jest tu ekspozycyjna coraz to inna wystawa. Obecna jest już piątą z kolei. Organizowane są spotkania z interesującymi, znanymi ludźmi. Gośćmi Instytutu byli m.in. Tomasz Venetova, Jan Nowak-Jeziorański, Janina Paradowska. Od października rozpoczyna się zajęcia w szkółce języka polskiego, chęć uczenia się języka od podstaw lub głębszego jego poznania wyraziło ponad 120 osób w różnym wieku. "Nie chcemy wchodzić w drogę żadnym organizacjom i instytucjom, ale chcemy odpowiadać na te potrzeby, które są" — powiedział podczas otwarcia wystawy dyrektor Instytutu.

Pracowniczką tej placówki pani Leonarda Orłowska mówiła o tym, że kontakty ze szkołami już zostały nawiązane: wielu uczniów "mickiewiczowski" było obecnych na przeglądzie filmów polskich, odbyła się również wystawa uczestników pleneru, zorganizowanego przez szkołę im. Jana Pawła II.

Barbara SOSNO

NA ZDJĘCIU: podczas otwarcia wystawy.

Fot. Tadeusz Ważniwicz



## W jednym zdaniu

- \* Delegacja Litwy oraz Czech i Słowacji parafowały w Wilnie umowę stron o wolnym handlu.
- \* Dwie największe rywalizacje polityczne — Litewska Demokratyczna Partia Pracy i Partia Konserwatystów zamierzają dziś zatwierdzić swe programy wyborcze oraz listy kandydatów.
- \* Eksport wyrobów przemysłu lekkiego Litwy w tym roku przekroczył 2 mld litów, w ubiegłym roku eksport tej produkcji stanowiął 1,6 mld Lt, powiedział prezes Stowarzyszenia Przedsiębiorstw Przemysłowych Litwy, dyrektor generalny fabryki "Audejas" Jonas Karčiauskas.
- \* W dniach 23-24 września Litwę odwiedzi prezydent Ukrainy Leonid Kuczma, którego do złożenia oficjalnej wizyty zaprosił przywódca Litwy Algirdas Brazauskas.
- \* W tym roku do końca sierpnia na Litwie zanotowano już 787 pożarów lasu, splonęło 414,4 ha lasu.
- \* Samorządy żądają, aby rząd wyasygnował dla nich środki, umożliwiające udzielenie ulg młodzieży szkolnej w korzystaniu z transportu publicznego.
- \* Komitet ds. Prawa Zgromadzenia Bałtyckiego przygotowuje rezolucję o zniesieniu kary śmierci w krajach bałtyckich, rezolucja ma być zgłoszona na sesji Zgromadzenia w Rydze w październiku.

## Nowy litewski kombajn pomyślnie zdał egzamin — mówią jego producenci

(Dokończenie ze str. 1)

"Nemunas" będzie kosztował około 44 tys. litów, co jest kilkanaście razy taniej w porównaniu z samobieżnym kombajnem niemieckim. Ale przynajmniej w pierwszych latach przedsiębiorstwo będzie się starało oferować ciągnik po nieco niższej cenie. "Bez pomocy państwa nie byłoby mi w stanie sprzedać kombajna po stosunkowo niewysokiej cenie", powiedział A. Žekas. Na zrealizowanie programu produkcji kombajnu z narodowego programu wspierania rolnictwa wyasygnowano 3,5 mln Lt. W przyszłym roku zamierza się wyprodukować około 100 takich maszyn.

Przedstawiciel przedsiębiorstwa nie wątpi, że "Nemunas" znajdzie miejsce na rynku litewskim. Jego zdaniem, wskazują na to sondáže przeprowadzone przez przedsiębiorstwo wśród rolników i spółek.

A. Žekas dodał, że przedsiębiorstwo spróbuje zaofiarować kombajn również rolnikom sąsiedniej Łotwy, gdzie takiej produkcji nie wytwarza się. Będzie to jednak

możliwe dopiero wtedy, gdy maszyną zda egzamin w łotewskiej doświadczalnej stacji maszyn.

Założona w 1949 r. w Radziwiłłach Fabryka Maszyn w czasach sowieckich była bodajże jedynym przedsiębiorstwem w ZSRR, produkującym sprzęt do granulowania mączki siennej. A po zerwaniu kontaktów z dostawcami, została też przerwana produkcja. Obecnie jej resztki przeważnie sprzedawane są litewskim cukrownikom.

Obecnie przedsiębiorstwo, obok innej produkcji, wytwarza też przemysłowe młyny zbożowe o wielkiej wydajności, a także o niedużej wydajności, przeznaczone dla rolników.

"Lwią część naszej produkcji stanowi jednak produkcja sezonowa, z której utrzymujemy się tylko latem. Zimą pomagają nam przetwać produkcja części do nadwozi samochodu WAZ, które fabryka eksportuje do Rosji" — powiedział A. Žekas.

(BNS)

## Na scenie "Lélé" — Łomżyński Teatr Lalek

Już od poniedziałku (9 września) do czwartku (12 września) w Wilnie na gościnnych występach będzie widzieć Łomżyński Teatr Lalek, któremu scenę uostępniła wileńska "Lélé".

Jest to już druga wizyta tego teatru w naszym mieście. Współpraca oba placówek nawiązana została dzięki kontaktom i inicjatywie Centrum Kultury Polskiej na Litwie.

Tym razem teatr z Polski prezentuje sztukę "Tymoteusz i psiucio", którą wystawił słynny bajkopisarz i reżyser Jan Wilkowski.

Spektakle, na które bardzo serdecznie zaprasza się przedszkola, szkoły, będą grane dwa razy dziennie — o godz. 11.00 i 14.00. Bilety do nabycia przed rozpoczęciem przedstawień w "Lélé".

Łomżanie przygotowali też niespodziankę — przywiozła dla "Lélé" dyplom honorowy i nagrodę pieniężną, które do litewski teatr zdobył w maju bieżącego roku na Festiwalu Teatrów Lalkowych w Łomży.

Inf. w.

## Konferencja prasowa

4 września na Litwę przybyła liczną delegację z Holandii. 5 września w Ministerstwie Komunikacji odbyła się konferencja prasowa z udziałem holenderskiej minister transportu, robot publicznych i gospodarki wodnej Annetarije Jorritsma — Lehbink oraz ministra komunikacji Litwy Jonasa Biržiška.

Swoją podróż p. Jorritsma — Lehbink rozpoczęła od Łotwy, z którą Holandia od dawna utrzymuje dobre stosunki. Litwa powinna również mieć dobre układy z Holandią — powiedziała p. Jorritsma — Lehbink, ponieważ oba kraje są

transztywowe, mają porty i powinny nawzajem się wspierać i umacniać. Potok towarów będzie przybywał i wybywał z tego regionu, czyli do Litwy wiele się przywiezie i wiele wywiezie. Potwierdziła to nasza współpraca z portem kłajpedkim. Litwa dąży do umocnienia swej pozycji transztywowej, my zaś chcemy jej pomóc. Nasza współpraca będzie się rozwijała zarówno w sferze polityki, jak też biznesu, transportu, telekomunikacji i w innych dziedzinach. Ponadto p. Jorritsma — Lehbink stwierdziła, że Litwa powinna doskonalić swą infrastrukturę,

## Opinie Przed wyborami...

Przed wyborami parlamentarnymi zawsze zauważa się zaostrenie walki w mediach pomiędzy partiami i ugrupowaniami politycznymi o wpływy i głosy wyborców. To jest zrozumiałe i istnieje we wszystkich krajach demokratycznych. Ale u nas z rozpoczęciem walki wyborczej zaostrażają się stosunki narodowościowe.

Dlaczego? Myślę, że przyczyną jest ustawa o ordynacji wyborczej, eliminująca z wyborów organizacje społeczne, zmuszająca mniejszości narodowe do tworzenia organizacji politycznych (Akcja Wyborcza Polaków na Litwie, Kongres Mniejszości Narodowych) na podstawie narodowej, językowej z programami podporządkowanymi interesom określonej grupy etnicznej, pomijającymi problemy ogólnokrajowe (przyjmowane przez większość z niezrozumieniem a nawet wrogoscią).

Taka postawa mniejszości jest zrozumiała ze względu na poczucie zagrożenia ze strony większości

(podsyeana również przez niektórych działaczy) dla zachowania swej tożsamości poprzez posiadanie swoich przedstawicieli w organach władzy.

Takie poczucie istnieje nadal dzięki nieprzemyslanemu rozpatrzeniu, uchwałom władz oraz braku wyrozumiałości.

Z perspektywy czasu można stwierdzić, że zarzuty przedstawiaeli władz, iż mniejszości narodowe nie chcą integrować się z całą Litwą są zarzutami skierowanymi do samych siebie, bo stworzyło to taką sytuację, która sprzyja podziałom ze szkodą dla interesów kraju.

Mam nadzieję, że nowy Sejm udoskonali ordynację wyborczą i stworzy możliwość startowania organizacjom społecznym, jeżeli nie w wyborach parlamentarnych to przynajmniej samorządowych oraz znieść próg wyborczy dla mniejszości narodowych, jak np. jest to w Polsce.

Czesław MALEWSKI

## Zaprasza kabaret "Wujek Maniek"



Wilno podczas dwóch marcowych koncertów przygotowanych specjalnie na Kažiuka — szalało. Sprawił to kabaret w polskim wydaniu — czyli wspaniała trójka: Zbigniew Lewicki, Marian Wojtkiewicz oraz Ryszard Bryzys.

Było naprawdę wspaniale — humorystycznie, dowcipnie, kulturalnie.

I oto znowu mamy okazję do spotkania z kabaretem "Wujek Maniek", który do swych szeregów dołączył czwartego członka — Wiktora Dulko (śpiewa i gra na gitarze).

Podczas dwóch koncertów, które odbędą się 15 września w Pałacu Związków Zawodowych, zespół reprezentuje całkowicie nowy program. Na życzenie widzów zostanie powtórzony tylko krako-

wiak z ostatnich występów marcowych.

Nie wątpimy, że będzie to równie wspaniała zabawa, jak i poprzednia, a raczej dwie zabawy, gdyż planowane są dwa koncerty. A więc niedziela, 15 września, Pałac Związków Zawodowych, godz. 14.00 i 17.00. Już od poniedziałku (9 września) bilety do nabycia w księgarni "Przyjaźń".

Podczas koncertów można też będzie nabyć kasety kabaretu "Wujka Manika".

Inf. w.

NA ZDJĘCIU: zdawało się, że było to dopiero wczoraj — ten niezapomniany występ kabaretu. Na scenie kierownik artystyczny Zbigniew Lewicki i niezrównany ukończony Wujek Maniek.  
Fot. Marian Paluszkievicz

Irena LIPSKA

## DEKRET

prezydenta Republiki Litewskiej  
nr 1038 z 3 września 1996 r.  
**O zatwierdzeniu herbu miasta Połagi**  
Artykuł 1.  
Zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej "O zatwierdzeniu herbów miast" i uwzględniając wniosek Komitetu Heraldycznej Litwy zatwierdzam herb miasta Połagi.  
Artykuł 2.  
Dekret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.  
Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
Wilno  
(Zam. 1096)

## DEKRET

prezydenta Republiki Litewskiej  
5 września 1996 r. nr 1041  
**O zgłoszeniu Sejmowi Republiki Litewskiej do rozpatrzenia projektu ustawy o nowelizacji i uzupełnieniu art. 45 Ustawy Republiki Litewskiej o państwowych ubezpieczeniach społecznych**  
Artykuł 1.  
Zgodnie z częścią pierwszą artykułu 68 Konstytucji Republiki Litewskiej zgłaszam Sejmowi Republiki Litewskiej do rozpatrzenia projekt ustawy o nowelizacji i uzupełnieniu artykułu 45 Ustawy Republiki Litewskiej o państwowych ubezpieczeniach społecznych.

Artykuł 2.  
Zalecam Sejmowi Republiki Litewskiej rozpocząć dyskusję nad projektem tej ustawy w trybie pilnym 12 września 1996 r.  
Artykuł 3.  
Polecam doradcy prezydenta republiki Salomei Girijotienė, by przedstawiła projekt tej ustawy Sejmowi Republiki Litewskiej.  
Artykuł 4.  
Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.  
Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
Wilno  
(Zam. 1118)

## DEKRET

prezydenta Republiki Litewskiej  
5 września 1996 r. nr 1040  
**O zgłoszeniu Sejmowi Republiki Litewskiej do rozpatrzenia ustawy o uzupełnieniu artykułu 325 Kodeksu Karnego Republiki Litewskiej**  
Artykuł 1.  
Zgodnie z częścią pierwszą artykułu 68 Konstytucji Republiki Litewskiej zgłaszam Sejmowi Republiki Litewskiej do rozpatrzenia projekt ustawy o uzupełnieniu artykułu 325 Kodeksu Karnego Republiki Litewskiej.

Artykuł 2.  
Zalecam Sejmowi Republiki Litewskiej rozpocząć dyskusję nad projektem tej ustawy w trybie pilnym 12 września 1996 r.  
Artykuł 3.  
Polecam doradcy prezydenta Republiki Litewskiej ds. państwa i prawa Armanasowi Abramavičiusowi, by przedstawił projekt tej ustawy Sejmowi Republiki Litewskiej.

Artykuł 4.  
Dekret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.  
Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
Wilno  
(Zam. 1119)

## Doskonalmy infrastrukturę...

zewolili innym krajom na tranzyt przez Litwę do Rosji i na Białoruś.

Minister komunikacji Litwy Jonas Biržiška powiedział, że Holandia wspiera Litwę zarówno środkami transportu, jak też poradnictwem w tym zakresie. Litwa liczy na znaczną pomoc tego kraju w integracji ze strukturami światowymi. We wszystkich dziedzinach transportu: powietrznym, wodnym, kolejowym utrzymujemy kontakt z Holandią. Np. rekonstrukcja lotnisk w Kownie i Szawlach przeprowadzona została z pomocą Holendrów. Od tej wizyty oczekujemy podpisania oraz rozpa-

trzenia różnych umów, w zakresie zarówno finansowym, jak też konsultowanie specjalistów. Przewidziane jest podpisanie umowy o wykrwanu i wzajemnym informowaniu o kradzieżach samochodów, o odkażaniu i usuwaniu zanieczyszczonego gruntu, o szkoleniach w zakresie łączności pocztowej, przeprowadzanych przez holenderskich specjalistów.

Z Wilna delegacja udała się do Połagi, a statmąd do portu kłajpedzkiego.

(Zam. 1119)



### Jeszcze jedna rodzima organizacja...

Ostatnio została zarejestrowana kolejna polska organizacja — Związek Polskich Inżynierów i Techników. Nazwa jej mówi sama za siebie — skupicie będzie przede wszystkim ludzie, którzy zawodowo są związani z myślą techniczną. Członkami nowego Związku mogą być szkoły zawodowe, firmy oraz spółki krajowe i zagraniczne.

M.in. statut Związku przewiduje kształcenie specjalistów technicznych, organizację wystaw przemysłowych, propagowanie i popularyzowanie myśli technicznej Litwy, działalność wydawniczą i konsultacyjną, zakładanie fundacji wspierających postęp naukowy i techniczny.

Założycielami Związku są Jan Hermanowicz, Karol Śnieżko, Wincenty Suchowiej, Wiesław Piątek i inni. Na przewodniczącą zarządu została wybrana Jan Andrzejewski.

Inf. wt.

### Prace studentów z Macierzy — w Polskiej Galerii Artystycznej

8 września o godz. 16.00 w Polskiej Galerii Artystycznej "Znad Wilni" (Isgantycjo 2/4) nastąpi otwarcie wystawy prac studentów IV roku wydziału sztuk pięknych Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu — Katarzyny Mądzieliewskiej, Beaty Królczak, Moniki Owieskiej, Rafała Feddeka, Marka Zejko, którzy przebywają obecnie w Wilnie na zaproszenie Polskiej Macierzy Szkolnej, w ramach praktyki pedagogicznej w szkole im. A. Mickiewicza. Wystawione zostaną grafiki, rysunki i fotografie artystyczne.

Zapraszamy serdecznie wszystkim zainteresowanych.

Inf. wt.

## Wilno, jakiego już nie ma A pamiętasz?..

Odpowiadając na to takie nasze, wileńskie, pytanie wspominkowe wileńskiego Franciszka Tarańczak-płsz: "Pamiętam, że w końcu ul. Suchoz, koło Puszkiniów, stał duży, kamienny krzyż ogrodzony drewnianym płotem. Był biały. Pozostał w mojej pamięci, mama bowiem pod drodze do miasta, idąc Czarnym Traktem, pod tym krzyżem często odmawiała różaniec: a ja, dziecko, podziwiałam przyrodę. W 1953 r. krzyż już nie było... Natomiast moja znajoma Helena Banilewicz pamięta, że przy ul. Wileńskiej 10, w podwórku, była kapliczka św. Józefa — taki zwykły pokoiak z zakratowanymi oknem. P. Helena uczęszczała tu na modły..."

"Na Dobry Radzie swoistą kapliczkę tworzyły cztery drzewa — przypomina stara wileńska Genowefa Kurnik — Hen kiedyś pod tymi drzewami jakoby zostali straceni zakonnicy czy też księża. Dlatego też

przed wojną, podczas świąt religijnych, w tym miejscu modniono się..."

"A w kościele św. Krzyża (Bonifratrów) było źródło, które wg opowiadań miało cudowną moc — dodaje Alina Malkiniśówna-Ginejt z Wilna. — Znajdowało się z prawej strony od wejścia do kościoła..."

Do Zakretu, gdzie przed wojną znajdował się park uniwersytecki, z jego współczesną muszlą koncertową, z jego innymi świątami pieśń, pawa, wiewciami i in., jak ułaj pusuje też sakramentalne: a pamiętasz?.. Tym razem na szpalcach dawnych pism wileńskich zachowała się pamięć o tym, że tutaj na otwartej scenie jesienią 1938 r., wystawiono "Krwawaków i Górali", których aktualizacji dokonał wówczas Zygmunt Nowakowski, natomiast 26 maja 1938 r. odbył się wielki koncert orkiestry wojskowej pułku strzelców wileńskich.

Chyba już mało kto pamięta, że przy Rynku Kalwaryjskim, na

ujeżdżalni 4 Pułku Ułanów Zaniemiejskich, miało miejsce widowisko batalistyczne "Kościuszko pod Racławicami".

A dawna wileńska komunikacja — dla żywych i dla odchodzących z tego świata Taksiówki, oczywiście mniej wygodne i nie tak szybkie w porównaniu z obecnymi, ale za to z jakże eleganckimi i kulturalnymi taksówkarzami. Jednego z nich, Antoniego Arabczyka, widzimy przy chevroletcie w 1931 r. na postoiu taksówek przy Ratuszu.

Ciekawie inaczej niż obecnie odprawiano zmarłych w ich ostatnią — drogę Trumnę ustawiano na karawanie ("wozie triumfalnym") ciągniętym przez konia (bogatsze — były dwukonne), i bez pośpiechu, cierpliwie szło się pieszo za nim razem z księdzem aż do cmentarza. Nie tak jak teraz, gdy patrząc na mknący samochód z nieboszczykiem niezrędko odnosi się wrażenie, że jak najszybciej pragnie się go pozbyć. Obecnie takie konduktu pogrzebowe z karawanem i księdzem są nie do pomyślenia, ponieważ zakłóciłyby cały ruch na ulicach. Stara fotografia, która przedstawia dawny orszak pogrzebowy, ma również inne znaczenie poznawcze. Utrwalone na nim zostało obecnie nie istniejące Śnipek Wzgórze (teraz fragment ul. Kalwaryjskiej koło Mostu Zielonego, w sąsiedztwie kościoła św. Rafała) z fragmentem kapliczki z figurą Chrystusa niosącego krzyż. W 1950 r. podczas poszerzenia i rekonstrukcji ul. Kalwaryjskiej wszystko zostało zrównane z ziemią. Ponoć w toku robot tutaj znaleziono ok. 300 pozłotych czaszek ludzkich...

I na zakończenie przypomnienie, że w XIX w. naprzeciwko domu (przed wojną w I i pierwszych latach



po wojnie było w nim kino "Adria", do niedawna — "Październik" przy ul. Wielkiej podobno mieściła się postrzegalnica Magistratu (na zdjęciu widoczna jest w głębi jej kopuła), oraz zapłatanie, gdzie się znajdował w 1939 r. w Wilnie ten pomnik z łodu w wizerunkiem Marszałka Józefa Piłsudskiego? Czy ktokolwiek pamięta?..

Jerzy SURWIŁO

Fot. ze zbiorów Czytelników "K. W.", Ryszarda Jakutowicza, Adama Korbuta, Teresy Myszo, Bohdana Szunjejk.

Repr. Tadeusz Ważniewicz

### Nam pisać

## O prezydentach RP i orderze św. Stanisława

Z opóźnieniem trafił do moich rąk numer 157 "Kurieru Wileńskiego" z 14 sierpnia br. Chciałbym się jednak ustosunkować do fatalnej notki P.A.P., opublikowanej na stronie 6 "K.W." pt. "Spotkanie kawalerów orderu św. Stanisława".

Sprostowania wymaga przede wszystkim informacja, że jakoby Juliusz Nowina-Sokolnicki był Prezydentem RP na wyhodźstwie. W rzeczywistości był jedynie uzurpatorem tego tytułu. Zgodnie z prawem konstytucyjnym II Rzeczypospolitej kolejnymi prezydentami Polski byli:

- 1) Gabriel Narutowicz
- 2) Stanisław Wojciechowski
- 3) Ignacy Mościcki (do 30.IX.1939 r.) a następnie:
- 4) Władysław Raczkiewicz, był wyjędowa wileński, do śmierci w dn. 4.06.1947 r.

5) August Zaleski, był minister spraw zagranicznych, prezydent RP w latach 1947-1972.

6) Stanisław Ostrowski, Prezydent RP w latach 1972-1979, był prezydentem miasta Łwowa.

7) Edward Raczynski, był ambasador RP w Wlk. Brytanii, Prezydent RP w latach 1979-1986.

8) Kazimierz Sabbat, Prezydent RP w latach 1986-1989.

9) Ryszard Kaczorowski, ostatni Prezydent RP na mocy przepisów konstytucyjnych II Rzeczypospolitej — do grudnia 1990 r.

Przejdźmy teraz do zasadniczego tematu, mianowicie samego orderu św. Stanisława. Bezsporne jest, że Cesarstwo Rosyjskie nie było preksztalcącą formą państwową II Rzeczypospolitej, a zatem nie można mówić, że polski order św. Stanisława był nadawany w tym

państwie. Mimo nawigania do formy, był to order rosyjski, którym nie warto tu się zajmować.

W II Rzeczypospolitej, jak również obecnie w III RP, order św. Stanisława nie został znwony. Natomiast haniebne praktyki J. Nowiny-Sokolnickiego rozdawania tytułów arystokratycznych i orderów państwowych (także nie wygasłych jak Virtuti Militari i Order Orła Białego) były uzurpacją i nie mają podstaw prawnych. Nadawanie tytułów arystokratycznych i orderów państwowych, których obecnie Rzeczypospolita nie nadaje, jest jawną prowokacją tzw. "monarchistów". Zaprzestanie nadawania np. wspomnianego orderu św. Stanisława nie oznacza bowiem, że kiedykolwiek uznano za nieważne nadania przedwojennego tego orderu. "Monarchisci" poprzez tę "nada-

nia" wkroczyli zatem w prerogatywę Sejmu (tytuły arystokratyczne nadawał lub zatwierdzał, rzadko co prawda, Sejm I Rzeczypospolitej) lub głowy Państwa — obecnie Prezydenta. Naruszanie tych prerogatyw winno być traktowane jako wystąpienie antypaństwowe, mimo komediowej zaiste oprawy.

Zastanawiam się nad ewentualnym wystąpieniem z powodzeniem cywilnym przeciw autorom tej farsy. Skoro władze wykonawcze (kancelaria Prezydenta RP) i ustawodawcze (Sejm i Senat) nie chcą zbadać legalności postępowania J. Nowiny-Sokolnickiego i "monarchistów", to może uczyni to niezależna władza sądownicza?

Atencję parę słów o podstawie prawnej ewentualnego powodzenia cywilnego, która wiąże się z Wilnem. Otóż kawalerem orderu św. Stanisława w styczniu 1791 r. został mój daleki antenka, Kazimierz Plewako. Był on starszą koloborskim, tm. dzierżawcą królewskiego Kołoborski k. Szumiska i właścicielem m.in. majątku Gonydga na Zmudzi. W pierwszych latach XIX wieku Kazimierz Plewako był wybierany przez samorząd ziemski

(szlachecki) na funkcje w sądownictwie Litwy, był m.in. Prezydentem I wydziału Sądu Głównego.

Natomiast syn Kazimierza Adam Plewako, ur. w Wilnie w 1792 r., zapisał chlubną kartę w dziejach wojen wyzwolczych, walcząc w szeregach wojsk Księstwa Warszawskiego (odzonożony krzyżem Virtuti Militari za udział w bitwie pod Sierakowem), jako kapitan w Powstaniu Listopadowym, wreszcie uczestnicząc w spisku Szymona Konarskiego. Podobno został powieszony w Wilnie w 1839 r.

Gustaw Plewako, syn Adama a wnuk Kazimierza, brał czynny udział w Powstaniu Styczniowym 1863 r. jako student Szkoły Głównej w Warszawie. Skończył się to dla niego dosyć łagodnie — tylko roczną zsyłką, z której powrócił, ożenił się i dał początek licznej rodzinie na Podlasiu, gdzie osiadł. Może ktoś z Czytelników "Kuriera" mógłby coś dorzucić do moich wiadomości? Podaję niżej adres do korespondencji: Fundacja Samostanowienie, skr. pocztowa 88, 00-963 Warszawa 81. Stanisław PLEWAKO





KURIER TV

ŚRODA, 11 WRZEŚNIA

1TV
7.00 - Dzień dobry, 18.00 - Wiadomości, 18.10 - Jaz franc...
18.55 - Wiadomości (ros), 18.55 - Program dla dzieci, 19.15 - Program dla uczniów...

LNK

7.30 - Poranne koło, 9.05 - S. "Bez domu jest źle", 16.20 - S. "Tropikalny upał", 17.15 - Tangamania, 17.40 - Bułwara show...

BALTYCKA TV

8.30-17.50 - Program BBC, 18.00 - S. "Tak świat się kręci", 19.00 - S. "Pukanie", 20.00 - Dziewiątka starych anegdot...

TELE-3

8.00 - Wiadomości CNN, 8.30 - Z pierwszej ręki, 8.40 - S. "Santa Barbara", 18.00 - Film anim...

CZWARTEK, 12 WRZEŚNIA

1TV
7.00 - Dzień dobry, 18.00 - Wiadomości, 18.10 - Telegra "Milioner", 18.25 - Film TV...

LNK

7.30 - Poranne koło, 9.05 - S. "Bez domu jest źle", 16.20 - S. "Tropikalny upał", 17.20 - Gwiazdy Hollywoodu...

BALTYCKA TV

8.30-17.50 - Program BBC, 18.00 - S. "Tak świat się kręci", 19.00 - S. "Dampki i Makapece", 20.00 - NBA...

TELE-3

8.00 - Wiadomości CNN, 8.30 - Z pierwszej ręki, 8.40 - S. "Santa Barbara", 18.00 - Film anim...

Wiadomości, 19.35 - S. "Santa Barbara", 20.30 - Program muz. 20.55 - Nowości sportowe...

WILEŃSKA TV

7.40 - Wiadomości z Wilna, 7.50 - S. "Ulica 20tej nci.", 8.50 - Moje kino, 9.15 - W. Merzejk...

I KANAŁ ROSJI

8.00 - Wiadomości, 8.15 - S. "Nowa ofiara", 9.05 - Temat, 9.50 - W świątce zwierząt...

waniu utraconego, 19.45 - Dobranoc, dzieci, 20.00 - Czas, 20.40 - Film "Kol w butach", 21.05 - Wytygi Parz-Moskwa-Bajkonur...

ROSYJSKA TV

6.00 - Ekspres poranny, 6.35 - S. "Mack i Maty", 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 23.00 - Wiadomości...

TV POLONIA

8.00 - Program dnia, 8.05 - Z archiwum telenow: "Piłsko" - Tatrzańska...

polskiej, 14.05 - "Auto-Moto-Klub", 14.25 - "Mieszko" - film dok. 14.55 - "Monika Zromska i jej wspomnienia"...

TV POLONIA

6.00 - Program dnia, 6.05 - "Tańce polskie", 8.20 - "Wielka historia małych miast", 8.50 - "Jak w starym kabarecie"...

TVP-1

7.00 - Kawa czy herbata? 8.45 - Muzyczna Jedynka, 9.00 - "Nie ma jak w domu" - serial prod. australijski...

Orody, 12.30 - Opowieści bałtyckie, 12.50 - "Arydziała" - serial dok. prod. ang. 13.00 - Wiadomości, 13.10 - Agrobiznes, 13.20 - Magazyn Notowań...

POLSAT

7.00 - "Ptaki ciemnych krzewów" - australijski serial obyczajowy, 8.00 - Dzień dobry z PolSatem, 8.55 - Informacje, 9.00 - Polityczne graffiti...

sco relax, 14.00 - Oskar, 14.30 - Sztuka sprawiedliwości, 15.00 - Kuba zaprasza, 15.30 - Czas na naturę...

POLONIA-1

7.00 - "Sol De Batey" - serial, 7.50 - Sports World, 8.20 - Pelnym gazem, 8.45 - Teleshop, 9.10 - Filmy animowane, 10.30 - "Stellina" - włoski serial obyczajowy...

POLONIA-2

7.00 - "Sol De Batey" - serial, 7.50 - Sports World, 8.20 - Pelnym gazem, 8.45 - Teleshop, 9.10 - Filmy animowane, 10.30 - "Stellina" - włoski serial obyczajowy...

POLONIA-1

13.30 - Plac słoneczny, 14.00 - Co jest grane? 15.00 - Motowiadomości, 15.30 - Link Journal - magazyn widow. 16.00 - HaloGraMy, 16.20 - Yel Yel Yel, 16.30 - "Czarodziejka z kwiątka" - serial animowany...

POLONIA-2

7.00 - "Sol De Batey" - serial, 7.50 - Disco polo magazyn, 8.45 - Teleshop, 9.10 - "Filmy animowane", 10.30 - "Stellina" - włoski serial obyczajowy...





# Rosja

## Jelcyn podda się operacji serca

Prezydent Rosji Borys Jelcyn oświadczył w czwartek w wywiadzie dla rosyjskiej telewizji i dla agencji RIA "Nowosti", że wyraził zgodę na operację serca. Jelcyn powziął od lekarzy stwierdził z niego chorobie serca i postanowił przed wyemigracją: albo podda się operacji, albo będzie musiał ograniczyć się do bierności. Bierność nigdy mi nie odpowiadała, dlatego podjąłem decyzję o operacji — powiedział Borys Jelcyn.

Jelcyn oświadczył, że nie zamierza skorzystać z pomocy lekarzy zagranicą. "Nasz ośrodek kardiologiczny jest w stanie przeprowadzić tego typu operację. Uważam, że prezydent powinien poddać się takiej operacji u siebie w kraju" — powiedział Borys Jelcyn.

Według informacji, podanej przez rosyjską telewizję, operacja zostanie przeprowadzona w końcu września w Centrum Kardiologicznym w Moskwie.

Borys Jelcyn cierpi na niewydolność zastawek sercowych, co jest wynikiem powikłań po ciężkiej anginie, jaką obecny prezydent Rosji przeszedł w młodości. Pod wpływem stresów, przemęczeń i podszego wieku choroba dawła coraz bardziej o sobie znać. W ubiegłym roku Jelcyn dwukrotnie był hospitalizowany po zastrzeżeniu się niedokrwienia serca. Od końca czerwca br. Jelcyn, z krótkimi przerwami, ciągle przeżywa na urlopie.

Znany rosyjski kardiolog dr Michał Ałszybaj z Moskiewskiego Instytutu Chorób Serca już w lutym br. oświadczył w wywiadzie dla tygodnika "Nowoje Wriemia", że "niektóre symptomy choroby sercowej prezydenta Jelcyna wskazują na miąższość naczyń krwionośnych", co przejawia się w spowolnieniu ruchów, mowy i nie zawsze adekwatnych reakcji".

Ałszybaj podkreślił wówczas, że współczesna медицина pozwala na leczenie takich chorób jak niewydolność serca, nawet jeśli przebiega ona w najbardziej niebezpiecznym wariantcie miąższości naczyń krwionośnych mózgu. Leczenie wymaga jednak konsekwentnej interwencji chirurgicznej, gdyż tylko operacja daje realną szansę na odzyskanie zdrowia. W przeszłym czasie istnieją duże prawdopodobieństwo nawrotu choroby — w jeszcze bardziej ostrej formie.

"Chory, który leczy się w takim przypadku tylko tabletkami, bardzo wiele ryzykuje. W każdej chwili może

planowanej operacji wywołać fale spekulacji, dotyczących jego ewentualnego zastępcy, czy następcy. Zdaniem obserwatorów, mało prawdopodobne jest, by na czas operacji Jelcyn w Rosji przejął całkowicie Czernomyrdin. Drugim ośrodkiem władzy zosta-



znaleźć się w bardzo ciężkim stanie, do zawału wieńczonego" — powiedział dr Ałszybaj, którego zdaniem drugi atak choroby serca u Jelcyna w październiku ub.r. był zawałem.

W środę szef administracji prezydenckiej Anatolij Czubaj, który — jak pisze AP — ma łatwiejszy dostęp do Jelcyna. Uważa się też, że obaj — zarówno Czernomyrdin jak i Czubaj — muszą się liczyć z sekretarzem Rady Bezpieczeństwa Aleksandrem Lebediem, którego ambicje polityczne są powszechnie znane.

Zdaniem głównego rywala Jelcyna do fotela prezydenckiego podczas ostatnich wyborów prezydenckich Komunisty Gienadij Żuganowa, trzeba zrobić wszystko, by "zatrzymało prawo, a nie wizer, który będzie mógł wykorzystać chorobę prezydenta, jak zwykłe, dla własnych korzyści".

Zgodnie z rosyjską konstytucją w przypadku śmierci prezydenta lub jego trwałej niezdolności do sprawowania urzędu, jego obowiązki przejmuje premier, który w ciągu 3 miesięcy musi roz�asać wybory prezydenckie.

Zapowiedź wykonania Jelcynowi operacji serca jest w piątek jednym z głównych tematów komentarzy w mo-

siewskich gazetach. Prasa akcentuje dwa momenty: fakt, że o chorobie i operacji otwarcie poinformował sam Jelcyn ("Kommersant-daily" pisze "Prezydent postąpił jak mężczyzna") i problem ciągłości władzy, w tym — jak premier Czernomyrdin, zgodnie z konstytucją, przejmie na czas pobytu Jelcyna w szpitalu obowiązki głowy państwa.

Dziennik "Siegodnia" ocenia ozwartkowy wywiad Jelcyna dla telewizji, w którym prezydent Rosji poinformował o czekającej go operacji, jako "bezprecedensowy fakt w rosyjskiej historii", w której stan zdrowia przywódców był jedną z najbardziej strzeżonych tajemnic państwowych. "Niezwisimaja Gazeta" pisze z kolei, że "Kremle

przynal to, o czym wielu już wiedziało, a niemal wszyscy się domyślali". Zdaniem komentatorów "Niezwisimaja Gazety", gdyby oficjalna informacja o zdrowiu Jelcyna pojawiła się przed wyborami prezydenckimi, ich rezultat mógłby być zupełnie inny.

Operacja, która czeka Jelcyna, nie należy do szczególnie skomplikowanych i ryzykownych, chodzi o utworzenie, przy wykorzystaniu zdrowych naczyń krwionośnych, nowych dróg obrotu krwi, z ominięciem porażonych arterii. Na świecie takich operacji przeprowadza się codziennie tysiące — pisze tygodnik "Itog". Jednakże w przypadku 65-letniego Borysa Jelcyna jest kilka "ale" — zauważa "Kommersant-daily". — W tym stan naczyń krwionośnych mózgu, stara koftuzja kregosłupa, której Jelcyn nabawił się w wyniku katastrofy lotniczej w Hiszpanii, wcześniejsze ataki serca, które to

czynniki zapewne zmuszy lecących Jelcyn do starannego przemyślenia celowości operacji".

Tygodnik "Itogi" informuje, że chirurg, który będzie operował Jelcyna, przeprowadził dotychczas bardzo wiele podobnych operacji, z których 90 proc. zakończyło się pomyślnie. Za pomyślną uważa się taką operację, po której pacjenci w ciągu 5 lat będą "praktycznie zdrowi", to znaczy może pracować w normalnym tempie, pić i jeść wszystko, co chce oraz wytrzymać wszelkie obciążenia fizycznie i psychicznie.

Zdrowie prezydenta Jelcyna jest "problemem politycznym, gdyż ewentualnie niepomyślny wynik operacji spowoduje w Rosji nowy zamęt zakulisowej walki politycznej, której rezultatem nie sposób przewidzieć" — zauważa "Niezwisimaja Gazeta". — "Poza tym — pisze dziennik — informacja o zdrowiu prezydenta automatycznie stawia na porządku dziennym problem tymczasowego przekazania obowiązków głowy państwa premierowi — Czernomyrdinowi". "Należy przyszyścić — zauważa gazeta "Siegodnia" — że prezydent wierzy w stabilność istniejącego trójkąta władzy Czubaj-Czernomyrdin-Lebed". Prezydent powróci na Kremle zapewne niebawem, ale Aleksandr Lebed" Anatolij Czubaj demonstrują pewnymi siebie działaniami i oświadczeniami, że nie dopuszczą do powstania próżni władzy".

Momentalnie zareagował na informację o czekającej Jelcyna operacji serca rosyjski rynek kapitałowy. Ceny akcji rosyjskich spółek spadły w czwartek o 10 proc. Cena obligacji walutowych zmniejszyła się o 0,75 proc. ceny nominalne, a cena zagranicznego zadłużenia Rosji spadła o 1 punkt.

Zdaniem analityków kompanii "NIK-gil", na których powołuje się dziennik "Siegodnia", spadek cen akcji niestabilna sytuacja na rynku będzie utrudniać się aż do ogłoszenia rezultatów operacji.

NA ZDJĘCIU: Borys Jelcyn udziela wywiadu telewizji.

Fot. EPA-ELTA

## Węgry-Patrykan

Jan Paweł II dodaje odwagi

Papież Jan Paweł II wczel w Węgrzech, aby w trudnym okresie przekształcenia w kraju nie tracił wiary, odbudowywał solidarność w dążeniu do wspólnego dobra.

Papież, który przybył w piątek z dwudniową wizytą na Węgry, powiedział po przylocie do Budapesztu, że "nie trzeba zniechęcać się obecnymi trudnościami i kwestionować osiągniętych rezultatów". "Po tragicznych wydarzeniach tego kończącego się wieku nie powinniśmy zdywiz się, że odnowa! spodziewany rozwój, wymagający czasu" — powiedział Jan Paweł II. "Katastrofalne konsekwencje długich lat dyktatury można przezwyciężyć, materiale duchowo — tyk — dzięki cierpliwości i zaangażowaniu wszystkich, a zwłaszcza młodego pokolenia", dodał.

Papież, który przybył na Węgry na obchody 1000-lecia założenia opactwa benedyktynskiego w Pannonhalmu i 1100-lecia przybycia Madziarów na Nizinę Panońską, zwrócił uwagę na konieczność wyciągnięcia wniosków z historii, zwłaszcza w okresie, gdy narody Europy Środkowej i Wschodniej stoją, pod okiem dyktatury, przed wieloma problemami dotyczącymi ogromnej rzeszy ludu. Wzwał do poszukiwania dobra, wartości duchowych, które stanowią historyczne dziedzictwo narodu, do solidarności wszystkich ludzi, aby kraj był "wspólnym domem wszystkich obywateli". Dodał, że przyszłość zależy przede wszystkim od podstaw, które były źródłem "szlachetnych tradycji" narodu.

## USA-Irak

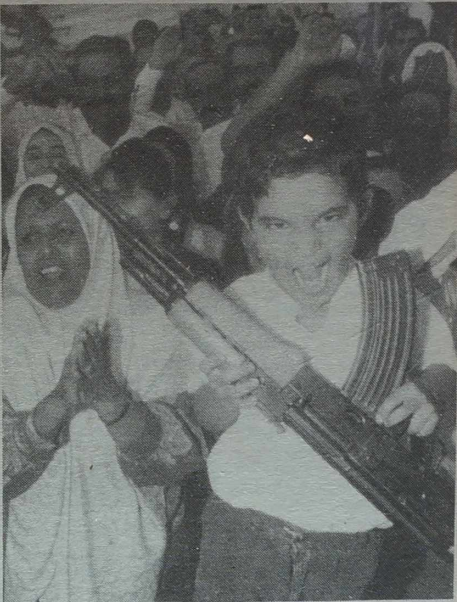
### Wynik konfrontacji: sukces czy remis?

Rząd USA ogłosił, że ataki rakietowe na Irak przyniosły sukces i daje do zrozumienia, że dalszych w najbliższym czasie nie będzie. Wielu amerykańskich komentatorów i Republikanów w Kongresie nalega jednak na kontynuację zbrojnych akcji przeciw Saddamowi Husajnowi.

Waszyngton podkreśla, że wojska Saddama wycofały się z Irbilu, a rozszerzona strefa zakazu lotów na południu Iraku stwarza większy bufor między wojskami irackimi a sprzymierzonymi z USA natowymi państwami Zatokii Perskiej. Na wypadek przyszłego konfliktu, daje to np. większą swobodę manewru amerykańskim samolotom, gdyby chciały one bombardować Bagdad.

Amerykańskie Ministerstwo Obrony nie przewiduje na razie dalszych ataków na irackie obiekty. W najbliższym czasie oddziały USA w rejonie Zatokii Perskiej ma odwiedzić szef Pentagonu William Perry, co — zdaniem obserwatorów — jest sygnałem, że nowe ataki rakietowe, o ile nie zdarzy się coś nieprzewidzianego, rzeczywiście nie nastąpią. Pentagon stara się bagatelizować doniesienia o nowych starciach w północnym Iraku, określając je jako nie potwierdzone, albo "nie zaskakujące".

Z drugiej strony, sama administracja przyznaje, że Saddam Husajn pozostał w północnym Iraku dość czołowy, aby zachować kontrolę nad tym regionem, gdzie Kurdowie mieli się znajdować pod ochroną ONZ i sił państw zachodnich. Interwencja irackiego dyktatora zapewniła tam



kandydata na prezydenta Boba Dole'a senator John McCain.

W Waszyngtonie panuje jednak przekonanie, że prezydent Clinton, który u opini publicznej zyskał już punkty za ataki rakietowe, nie zdecyduje się na ryzyko eskalacji działań zbrojnych na niecałe dwa miesiące przed wyborami.

NA ZDJĘCIU: mieszkający Iraku gotowi są do obrony wego kraju. Fot. EPA-ELTA





